

**Kaznodziejski „pojedynek” Józefa Wereszczyńskiego  
z Jakubem Wujkiem  
(na przykładzie marginaliów)**

W 1583 roku Józef Wereszczyński (po 1531–1598), opat benedyktynów w Sieciechowie i przyszły biskup nominat kijowski, przygotował do druku pięć kazań, które wydane dwa lata później w krakowskiej oficynie Andrzeja Piotrkowczyka (zm. 1620) złożyły się na *Wizerunk na kształt kazania uczyniony o wzgardzie śmierci i świata tego nędznego, tudzież też o chwale onego a wdzięcznego Królestwa Niebieskiego*. Wśród tekstów zebranych „w jeden fascykuł” znalazł się *Gościniec pewny niepomiernym moczygębom a omierzłym wydmikuflom świata tego do prawdziwego obaczenia a zbytków swych pohamowania z Pisma świętego i z rozmaitych autorów zebrany i wydany*<sup>1</sup>, którym sieciechowski opat dołączył do grona renesansowych autorów piętnujących pijaństwo i obżarstwo. W dziełku tym, w którym Jerzy Ziomek dostrzegł rodzaj „odwróconej parenezy”<sup>2</sup>, przejrzały się „jako we źwierciedle” dzieła polskich autorów opublikowane w latach 1562–1582.

Obowiązujące w drugiej połowie XVI wieku normy estetyczne<sup>3</sup>, do których odwoływała się tytułatura *Gościńca*, pozwoliły Józefowi z Wereszczyna złożyć utwór z ekscerptów zaczerpniętych ze *Żwierzynca* (1562, wyd. rozsz. 1574) oraz z *Żywota człowieka poczciwego*, składającego się na *Żwierciadło* (1567–1568) Mikołaja Reja (1505–1569); z trzeciego wydania *Kroniki* (1564) Marcina Bielskiego (1495–1575); z *Dworzanina polskiego* (1566) Łukasza Górnickiego (1527–1603); prawdopodobnie z pierwszego – nieznanego dziś – wydania *Facecji polskich* (ok. 1570)<sup>4</sup>; z *Postylli katolickiej* (1573–1575) Jakuba Wujka

1 Na druk, objęty wspólną paginacją, złożyły się obok *Wizerunku* i *Gościńca* następujące teksty: *Kazanie na dzień zaduszny, w którym pokazuje się, iż czyściec jest prawdziwie z dowodem Pisma świętego, tak Starego jako i Nowego Zakonu; Instrukcja albo Nauka o spowiedzi, jakim sposobem powinien ją każdy chrześcijański człowiek czynić Panu Bogu; Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa*. Wszystkie cytaty z *Gościńca* pochodzą z pierwodruku dzieła – J. WERESZCZYŃSKI: *Gościniec*. Kraków: [A. Piotrkowczyk], 1585, s. 202–270.

2 J. ZIOMEK: *Renesans*. Warszawa 1980, s. 384: „zamiast wzoru (zwierciadła, drogi, gościńca) i sposobu najszybszego osiągnięcia doskonałości mamy wzór (zwierciadło, drogę, gościniec) najszybszego i najszybszego upadku”.

3 Por. np. T. BIEŃKOWSKI: *Rola pisarza i literatury w świetle wypowiedzi z XVI i XVII wieku*. W: *Problemy literatury staropolskiej*. Seria 1. Red. J. PEŁC. Wrocław 1972, s. 225.

4 Por. J. KRZYŻANOWSKI: *W wieku Reja i Starczyka. Szkice z dziejów Odrodzenia w Polsce*. Warszawa 1958, s. 156; *Dawna facecja polska. (XVI–XVIII w.)*. Wstęp J. KRZY-

(1541–1597); z *Korabia zewnętrznego potopu* (1578) Hieronima Powodowskiego (ok. 1543–1613) i z innych nierozpoznanych dotąd źródeł<sup>5</sup>. Opat poświadczył też lekturę bazylejskiej edycji (1582) kroniki Aleksandra Gwagnina (1534–1614).

Wereszczyński podszedł do wymienionych źródeł w sposób scharakteryzowany przed laty przez Tadeusza Bieńkowskiego (podkreślał on, iż ówczesni pisarze nie musieli „silić się na oryginalność. Wystarczyło przerobić utwór cudzy bądź zredagować własny, ale złożony w całości z ujawnionych i nie ujawnionych cytatów pochodzących z dzieł autorów nowożytnych i starożytnych”<sup>6</sup>). Część z nich przywołał jawnie, podając w margaliach lub w tekście głównym tytuł dzieła i personalia jego autora. Postąpił tak w przypadku wiersza *Na opilce* z Rejowego *Żwierzynca*, facecji o Skotnickim i Pukarzowskim z *Dworzanina polskiego*, anegdoty o bandzie Melsztyńskiego oraz relacji o pijackich burdach, których widownią był Sieradz w 1553 roku z *Kroniki Bielskiego*, a także w odniesieniu do historii młodzieńca upojonego alkoholem przez diabła z *Korabia zewnętrznego potopu*. Jednakże, z wyjątkiem utworu *Na opilce*, nie przytoczył wskazanych fragmentów *in extenso*. Poddawał je drobnym lub daleko idącym zmianom w celu podporządkowania ekscerptów moralistycznej tendencji *Gościńca*. Przypomnijmy, że facejom, którymi ożywiał kaznodziejskie napomnienia i pouczenia, odebrał ich pierwotny żartobliwy charakter, stąd na kartach dziełka wymierzonego przeciw moczogębom i wydmikuflom zaczęły one pełnić nowe funkcje<sup>7</sup> (z wyjątkiem udokumentowanego „bibliograficznie” wyimka z traktatu Powodowskiego). Zamiast bawić i śmieszyć miały przestrzegać wiernych Kościoła katolickiego przed zgubnymi dla ciała i dla duszy skutkami nadużywania trunków.

Facecje urozmaicały w *Gościńcu* moralizatorski wywód, którego budowę oparł Wereszczczyński – na co zdają się wskazywać zapisy marginalne – na Biblii, pismach Ojców Kościoła, dziełach antycznych autorów oraz nowożytnych łacińskich kompendiach. W istocie jednak wywód ów składa się w lwiej części z nieoznaczonych ani w tekście głównym, ani na marginesach wypisów z prac: Powodowskiego, Wujka oraz z *Żywota człowieka poczciwego* Reja, którego karykatura zawarta w *Gościńcu* stanowi dziś najbardziej znany wyjątek nie tylko z tego utworu, lecz także z całej drukowanej spuścizny Wereszczczyńskiego.

ŻANOWSKI. Oprac. J. KRZYŻANOWSKI, K. ŻUKOWSKA-BILLIP. Warszawa 1960, s. 132, przypis 1.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat zob. A. SITKOWA: *Wprowadzenie*. W: J. WERESZCZYŃSKI: *Gościńiec*. Oprac. A. SITKOWA. Lublin 2014.

<sup>6</sup> T. BIEŃKOWSKI: *Rola pisarza i literatury...*, s. 225.

<sup>7</sup> Por. C. HERNAS: *Barok*. Warszawa 2008, s. 173.

Benedyktynski opat przejmował z dzieł Powodowskiego, Wujka oraz Reja zarówno wybrane frazy, zdania bądź dłuższe fragmenty, jak i towarzyszące im noty marginesowe, również te, które odsyłały do źródeł. Wydawałoby się zatem, iż na tej podstawie nie można się wypowiadać na temat odczytania autora *Gościńca*, należałoby za to poprzestać na stwierdzeniu, iż reprezentował on erudycję „z drugiej ręki”, często obserwowaną w literaturze dawnej<sup>8</sup>. Jednakże dokładniejsze przyjrzenie się zapisom marginesowym pozwala dostrzec i w tej przestrzeni druku ślady emulacji podjętej przez Józefa z Wereszczyna z wyszukiwanymi autorami. W noty te bowiem, podobnie jak we fragmenty przywiedzione w tekście głównym, sieciechowski opat wprowadzał zmiany o charakterze abrewiacyjnym, amplifikacyjnym i substytucyjnym<sup>9</sup>.

Posługiwanie się przez katolickiego duchownego słowami kalwinisty w utworze o antyreformacyjnym charakterze zostało udokumentowane już przez Stanisława Ptaszyckiego<sup>10</sup>. Dostrzeżono także inspirowanie się Wereszczyńskiego *Korabiem zewnętrznego potopu* i przejmowanie przezeń urywków z dzieła Powodowskiego<sup>11</sup>. Pora zatem przyjrzeć się pracy Wujka jako inwencyjnemu zapleczu *Gościńca*, tym razem skupiając uwagę na zapisach marginesowych.

Wereszczyński nadmienił o jezuitcie z Wągrowca na początku *Gościńca*, kiedy z bibliograficzną precyzją przedstawiając autora pierwszego katolickiego zbioru kazań w języku narodowym<sup>12</sup>, bardzo swobodnie streścił jeden z wątków podjętych przezeń w *Postylli*:

I weszło to już dziś w obyczaj, nie oglądając się nic na takowe niepotrzebne koszty i utraty (jako o tym piękne wywody czyni ksiądz doktor Jakub Wujek z Wągrowca a teolog zebrań Pana Chrystusowego w *Postylli katolickiej* w jednym kaza-

8 O źródłach erudycji w literaturze dawnej zob. m.in.: J. DĄBKOWSKA: *Problem erudycji w „Rozmowach Artaksesa i Ewandra” Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*. „Pamiętnik Literacki” 2000, z. 3, s. 83–94; D. CHERPEREK: „Encyklopedyczne” poematy Daniela Naborowskiego. „Barok” 2009, XVI/2 (32), s. 87–97; W. PAWŁAK: *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej w XVII wieku*. Lublin 2012, *passim*.

9 Wereszczyński czynił tak i w innych swoich utworach – zob. A. SITKOWA: *Ślady lektury Józefa Wereszczyńskiego w „Wizerunku”*. W: *Ślady lektury*. Red. J. LYSZCZYNA. Katowice 2012, s. 11–22.

10 Zob. S. PTASZYCKI: *Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński. Ustęp z większej całości*. Wilno 1879. O wyszukiwaniu przez Wereszczyńskiego tekstów Rejowych w innych utworach zob. *ibidem* oraz A. SITKOWA: *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego*. *Wybrane problemy*. Katowice 2006, s. 70–115, 177–185.

11 Kilka uwag o wpływie *Korabia zewnętrznego potopu* na *Gościńcin* zob. A. SITKOWA: *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego...*, s. 85–86; EADEM: *Wprowadzenie...*

12 Zob. J. WUJEK: *Postilla catholica*. Kraków: [M. Siebeneycher], 1573, gdzie na karcie tytułowej czytamy: „przez doktora Jakuba Wujka z Wągrowca, teologa Zebrań P[ana] Jezusowego”.

niu swym, które napisał był przeciw obżarstwu a opilstwu świata dzisiejszego), iż kto dziś do umoru nie uczęstuje gościa, towarzysza albo przyjaciela, pełnemi nie zaszpuntuje, nikczemny jest między ludźmi; kto komu nie spełni kilka pełnych, już nieprzyjacielem zostaje<sup>13</sup>.

Opat z Sieciechowa wymyki z owych „pięknych wywodów”, czyli z kazania *Na tenże dzień Jana świętego kazanie drugie przeciw opilstwu a obżarstwu świata dzisiejszego*, przywiódł już w wcześniejszej i na kilkunastu następnych kartach swego dzieła<sup>14</sup>.

Kazanie drugie na dzień świętego Jana po raz pierwszy zostało opublikowane w 1575 roku w trzeciej części *Postylli „większej”*, a reedycji doczekało się w drugim i zarazem ostatnim za życia Jakuba z Wągrowca wydaniu zbioru w 1584 roku<sup>15</sup>. Wereszczyński wtopił w swój traktacik (wydrukowany na siedemdziesięciu stronach *in quarto*) połowę Wujkowego kazania, obejmującego w *Postylli katolickiej* nieco ponad pięć stron (*in folio*). Pod piórem opata tekst jezuita zatracił swój pierwotny charakter, albowiem Wągrowczyk w drugim z kazań związanych ze wspomnieniem narodzin św. Jana Chrzciciela (24 czerwca) – kładąc „nacisk na prezentowanie cnót godnych naśladowania”<sup>16</sup> – wypowiedział się przeciw rozkoszom stołu. Przyszły nominat biskupstwa kijowskiego nie włączył do *Gościńca* wypisów z początkowych i z końcowych partii tekstu, w których w osobie syna Zachariasza i Elżbiety nakreślony został wzór powściągliwości wobec wszelkiego „napoju pijanego” i jadła. Zwierzchnik sieciechowskich benedyktynów nie podjął również wątków ilustrujących przeświadczenie, że pijaństwo bywało przyczyną największych epidemii, głodów i wojen, ani też kwestii społecznych czy wezwania bogatych do dzielenia się strawą z ubogimi.

Podkreślić należy także, iż Józef z Wereszczyna nie przejmował Wujkowej materii mechanicznie. Podejmując zagadnienia i przywołując biblijne argumenty, niemal stale obecne w katolickich kazaniach wymierzonych przeciw obżarstwu i pijaństwu, wedle przyjętego przez siebie układu przedstawiał kolejne kwestie, a wywód inkrustował ekscerptami z *Postylli*, które wprowadzały w *Gościńcu*

13 J. WERESZCZYŃSKI: *Gościńiec...*, s. 211.

14 Zob. *ibidem*, s. 210–215, 225–228, 233, 240, 241, 243, 255, 260, 261.

15 Por. J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie drugie przeciw opilstwu a obżarstwu świata dzisiejszego*. W: IDEM: *Postylle katolickiej część trzecia*. Kraków: [M. Siebeneycher], 1575, s. 217–222; J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie drugie przeciw opilstwu a obżarstwu świata dzisiejszego*. W: IDEM: *Postylle katolickiej o świętych część wtóra letnia*. Kraków: [Drukarnia Siebeneycherowa], 1584, s. 253–258. Wszystkie wykorzystane w artykule cytaty z kazania Wujka pochodzą z pierwodruku *Postylli*.

16 D. KUŹMIŃNA: *Jakub Wujek (1541–1597). Pisarz, tłumacz i misjonarz*. Warszawa 2004, s. 112.

między innymi do karykatury Reja, anegdoty o fałszywym Chrystusie z kroniki Bielskiego oraz historii zrelacjonowanej przez – nie- rozpoznanego dotąd – mistrza Andrzeja Melzyjusza.

Kazanie *Na tenże dzień Jana świętego* Wągrowczyk opatrzył notami, które streszczały i komentowały poruszaną przezeń materię oraz lokalizowały biblijne miejsca. Pięciokrotnie powołał się też na autorytet Ojców Kościoła za pomocą zapisów *Augustyn* oraz *Chryzostom*<sup>17</sup>, ale bez wskazania tytułów ich dzieł. Wereszczyński zapisy tego typu pominął całkowicie.

Przyjrzenie się notom odsyłającym do Pisma Świętego pozwala stwierdzić, iż zarówno opatowi benedyktynów sieciechowskich, jak i jezuitcie z Wągrowca nie udało się uniknąć błędów. Fragmentowi, w którym Wereszczyński, wykorzystując słowa Wujka, przedstawił fatalne dla kieszeni skutki wydawania pieniędzy na alkohol<sup>18</sup>, towarzyszyły w *Postylli* cztery zapisy: *Pijaństwo barzo szkodliwe; Przypo. w 21; Przypo. w 25; Ecclesi. w 19*. W *Gościńcu* przybrały one następujący kształt: *Pijaństwo jest barzo szkodliwe; Prover. 28; Prover. 25; Eccle. 19*. Poprzestając na konstatacji, iż singla biblijne, jakimi posłużył się Wereszczyński, nie stanowiły kopii Wujkowych skrótów, przyjrzyjmy się „jakości” dwóch zapisów. W pierwsze z odwołań w *Gościńcu* do Księgi Przysłów<sup>19</sup> wkradł się błąd (zamiast do 21 kierowało do rozdziału 25), popełniony albo przez Wereszczyńskiego, albo przez typografa. Z kolei drugie z przywołań tejże samej księgi, wierne skopiowane z *Postylli*, winno zostać skorygowane przez kaznodzieję z Wereszczyna, gdyż Wujek zamiast do 23 odesłał w swym kazaniu do rozdziału 25 Księgi Przysłów<sup>20</sup>. Lapsus, mechanicznie

17 Zob. J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...* W: IDEM: *Postylle katolickiej część trzecia...*, s. 219–222.

18 J. WERESZCZYŃSKI: *Gościniec...*, s. 214–215: „A iżeby też jeszcze pijaństwo szkodzić miało ciału, także też szkodzić miało i mieszkowi, snadnie się tego dowiedzieć możemy z samych siebie i z Pisma świętego. Bo tak napisano jest u Salomona: »Iż kto miłuje biesiady, nędzę klepać musi, a kto się kocha w winie i w tłustych potrawach, nigdy się nie z bogaci«. I zasię: »Ci, którzy kufla patrzą i kołacyje sprawują, będą wyniszczeni«. I na drugim mieścu: »Robotnik pijanica, ten nigdy nie wskóra«”.

Por. J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 220: „Abowiem pijaństwo szkodzi duszy, szkodzi ciału, szkodzi i mieszkowi. Bo tak napisano: »Iż kto miłuje biesiady, nędzę klepać będzie, a kto się kocha w winie i w tłustych potrawach, nigdy się nie z bogaci«. I zasię: »Ci, którzy kufla patrzą a kołacyje sprawują, będą wyniszczeni«. I na drugim mieścu: »Robotnik pijanica, ten nigdy nie wskóra«”.

19 Por. Prz 21,17: „Kto się kocha w używaniu, w niedostatku będzie, kto miłuje wino i tłuste kąski, nie z bogaci się”. Wszystkie cytaty z Pisma Świętego nie pochodzące z *Postylli* ani z *Gościńca* podano według edycji: *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.* Transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępu ks. J. FRANKOWSKI. Warszawa 1999.

20 Prz 23,20–21: „Nie bywaj na biesiadach pijaniców ani na kolacyjach tych, którzy mięso na jedzenie znaszają: bo którzy się pijaństwem bawią i którzy się składają, zniszczają, a w łątach chodzić będzie ospałość”.

powielony przez sieciechowskiego opata, został poprawiony przez Wągrowczyka w drugim wydaniu *Postylli „większej”*<sup>21</sup>.

Dodajmy, iż nie są to jedyne tego rodzaju pomyłki w *Gościńcu* – trafiają się również w partiach nieprzejętych z *Postylli*<sup>22</sup>. Brak pieczołowitości w lokalizowaniu biblijnych miejsc może dziwić, gdyż dostrzeżenie tego rodzaju uchybień przez religijnych adwersarzy w czasach toczenia zaciętych sporów wyznaniowych mogło skutkować zarzuceniem katolickiemu duchownemu braku kompetencji. Kaznodzieja z Wereszczyna większą czujnością wykazał się wtedy, gdy słowami *Postylli* przypominał zakaz spożywania „napoju pijanego” nałożony Aaronowi<sup>23</sup> przez Boga, poprawiając błędne wskazanie numeru rozdziału w Pięcioksięgu Mojżeszowym – u Wujka: w 3. *Mojże*. 9, w *Gościńcu*: *Levit.* 10<sup>24</sup>. Nawiasem mówiąc, skorygowanie i tego uchybienia w drugiej edycji *Postylli „większej”*<sup>25</sup> uznać wypada za kolejny ślad skrupulatnej korekty, jakiej zostało poddane pierwsze wydanie zbioru kazań Wągrowczyka.

W dziełku Wereszczyńskiego można wskazać miejsca dokładnie przywiedzione z kazania Wujka (fragment tekstu wraz z notą marginalną)<sup>26</sup> oraz zapisy, do których przyszedł nominat biskupstwa kijowskiego wprowadzał zmiany o charakterze abrewiacyjnym, substytucyjnym i amplifikacyjnym. Dowodząc w *Gościńcu* słowami

21 Por. J. WUJEK: *Postylle katolickiej o świętych część wtóra letnia...*, s. 256.

22 Na s. 236 *Gościńca* Wereszczyński powoływał się na rozdział 24 Księgi Jeremiasza zamiast: Jr 25,27: „I rzeczesz do nich: To mówi Pan Zastępów, Bóg Izraelów: Pijcie a upijcie się, i wracajcie a padajcie, i nie wstawajcie od oblicza miecza, który ja puszczę między was”.

23 Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Gościniec...*, s. 258: „Przetoż też i Pan Bóg wszechmogący nie bez przyczyny Aaronowi i wszystkim kapłanom, wszystkim synom a potomkom jego, słusznie był rozkazał, aby nie pili wina, ani żadnej pijanej rzeczy, kiedy mieli wniść do kościoła Pańskiego, aby nie pomarli”, oraz J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 220: „Przetoż Pan Bóg Aaronowi i wszystkim kapłanom, wszystkim synom a potomkom jego, słusznie był rozkazał, aby nie pili wina, ani żadnej pijanej rzeczy, kiedy mieli wniść do kościoła Pańskiego, aby nie pomarli”.

24 Por. Kpł 10,8–11: „I rzekł Pan do Aarona: Wina i wszelkiego, co upoić może, pić nie będziecie, ty i synowie twoi, gdy wchodzicie do przybytku świadectwa, abyście nie pomarli: bo przykazanie wieczne jest w rodzaju wasze”.

25 Por. J. WUJEK: *Postylle katolickiej o świętych część wtóra letnia...*, s. 255.

26 Por. np. *ibidem*, s. 220: „jest pewny połów dyjabelski, a zawsze ich wiele w te swe sieci wpędzi i przez pijaństwo a zwady do piekła posyła. I przetoż mędrzec każdego upomina, mówiąc: »Nie patrz na wino, gdy płowieje, gdy się załśnie w sklenicy barwa jego, snadnieć a gładko wchodzi, ale na ostatek uszczknie jako wąż a jako żmija jad rozleje«,” oraz *Gościniec*, s. 233: „jest pewny połów dyjabelski, a zawsze ich w te swe sieci wpędzi i przez pijaństwo do piekła posyła. I przetoż mędrzec każdego upomina, mówiąc: »Nie patrz na wino, gdy płowieje, gdy się załśnie w sklenicy barwa jego, snadnieć a gładko wchodzi, ale na ostatek uszczknie jako wąż a jako żmija jad rozleje«” wraz z odesłaniem do 23 rozdziału Księgi Przysłów. Zob. Prz 23,31–32: „Nie patrz na wino, gdy się rumieni, gdy się rozjaśni w sklenicy barwa jego: łagodnie wchodzi, ale na końcu ukąsi jako wąż a jako żmija jad rozpuści”.



zaczepniętymi z *Postylli* „większej”, iż nadużywający alkoholu trafią do piekła<sup>27</sup>, opat przejął adresy biblijne (1 Kor. 6; Iz 5) oraz zapis: *Pijaństwo gniew Boży pobudza*. Opuścił frazy: *Pijanice słowem Bożym dawno potępieni*; *Pijaństwo grzech ciężki*, zastępując je kategorię konstatacją: *Pijanice wstępują do piekła*, i wprowadził cztery nowe noty o charakterze bibliograficznym: *Gallat. 5; Epfes. 5; Aug[ustinus] in sermone 232. de tempore; Iz 3* (zamiast Iz 5)<sup>28</sup>.

Substytucji dokonanej w tekście głównym, polegającej na zastąpieniu Wujkowej frazy: „[grózb – A.S.] wszędzie w Piśmie świętym pełno”, sformułowaniem: „[groźby – A.S.] przez usta prorockie i apostołskie ferowane”, towarzyszyła marginesowa amplifikacja. Zapis obecny w *Postylli* (w 1. do Kor. 6) Wereszczyński wzbogacił o dodatkowe odesłania do Listów św. Pawła do Galatów oraz do Efezjan<sup>29</sup>. Józef z Wereszczyna nie poprzestał na kompetentnym wskazaniu miejsc w Piśmie Świętym, w których zawarte zostały

27 J. WERESZCZYŃSKI: *Gościniec...*, s. 213–213 (w cytacie wyróżniono sformułowania Wujka): „Ażeby pijaństwo zarażało duszę, przysłuchaj się jedno onym strasznym groźbam, onym przykrym a nieodmiennym dekretem Boskim na pijanice przez usta prorockie i apostołskie ferowane. Bo słuchaj jako straszny dekret Paweł święty feruje, mówiąc: »Nie mylcie się, mówi, boć ani nieczyści, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani sprośnie psotliwi, ani ci, co sodomiją płodzą, ani złodzieje, ani łakomi, ani pijanice, ani co źle mówią, ani gwałtownicy Królestwa Bożego [...] nie osiągną«. A widziszże jako pijanice z szkortatory, z gwałtowniki, z bałwochwalcy, z cudzołożnicy i z sodomczyki związał, i wszystkich pospołu już do piekła przez dekret swój skazał? Cóż tu rzecze chrześcijanin opity, który zawždy dla ustawicznego obżarstwa śmierdzi jako pies zgniły? A to szkarade pijaństwo jego jako wielką zgrają kaźni i pomsty Bożej przywodzi za sobą. Słuchaj też jedno Ezajasza o tym mówiącego temi słowy: »Biada wam, którzy wstajecie rano na opilstwo i na to, abyście pili aż do wieczora, abyście gorzeli od wina. Lutnia i gęśle, i bęben, i piszczałka, i wino jest na biesiadach waszych, a na sprawę Pańską nic nie patrzycie i na uczynki rąk jego nic nie baczycie«. Ale cóż za skutek ta biada i ta groźba będzie miała? Mówi dalej: »Dlatego jest pojmany lud mój i w niewolę jest zawiedziony, iż rozumu nie miał« (bo ten rozum swój utopił w winie albo w piwie, lejąc w gardło i w kałdun swój, aż pasa nie zstanie), »a zacniejszy z niego zdychał od głodu, a pospółstwo poszło od pragnienia. Przetoc rozprzestrzeniło piekło duszę swoją i otworzyło paszczkę beze wszego końca i zstąpili w nie mocarze jego, i lud jego, i panowie przedniejsi, i oni, co się weselili, wszyscy poszli do niego«. Por. J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 219.

28 Iz 5,11–12: „Biada, którzy wstajecie rano, abyście się opilstwem bawili i pili aż do wieczora, abyście się winem rozpalili. Cytra i lutnia, i bęben, i piszczałka, i wino na biesiadach waszych, a na sprawę Pańską nie patrzycie i uczynków rąk jego nie baczycie”.

29 Ga 5,19–22: „A jawne są uczynki ciała, które porubstwo, nieczystość, niewstydlivość, wszeteczeństwo, bałwochwalstwo, czarowania, nieprzyjaźni, swary, zawiści, gniewy, rozterki, kacerstwa, zazdrości, mężobójstwa, pijaństwa, biesiady i tym podobne. O których powiadam wam, jakom przedtym opowiedział, iż którzy takowe rzeczy czynią, Królestwa Bożego nie dostąpią”; Ef 5,5: „Bo to wieździe, rozumiejąc, iż wszelki porubca albo nieczysty, albo łakomic (co jest bałwochwalstwo) nie ma dziedzictwa w Królestwie Chrystusowym i Bożym”.

groźby kierowane do wydmikuflów i moczygębów, jedynie zasugerowane w wywodzie jezuity. Dalszy ciąg rozważań Wujka opatrzony w *Postylli* zapisem: *Pijaństwo grzech ciężki, zastąpił bowiem adnotacją źródłową: Aug[ustinus] in sermone 232 de tempore*. I ten zabieg, substytucyjny, zdawał się demonstrować, iż Józefowi z Wereszczyna dana była nie tylko biegła znajomość Pisma Świętego, lecz także dorobku św. Augustyna, choć znajomość kazania twórcy *Wyznań* mógł Wereszczyński zawdzięczać lekturze *Korabia zewnętrznego potopu*:

Kto tedy rozumie opilstwo być małym grzechem, jeśliże się nie polepszy i za samo opilstwo pokutować nie będzie, z cudzołznicami i mężobójcami wieczną bez wątpienia męką dręczyć go będzie, wedle one[go] co jako sami dobrze wiedzą. Święty apostoł opowiadał: „Ani nierządnicy cielesni, ani bałwanom służący, ani na własnym ciele plugawi, ani wszecczeństwa z mężczyznami patrzący, ani łakomi, ani cudzołznicami, ani pijanice Królestwa Bożego nie otrzymają”. Patrzcie jako apostoł pijanice złożył z nierządnicy, bałwochwalcami etc.<sup>30</sup>.

Słowami Wujkowymi sieciechowski opat przemówił i wtedy, gdy podjął problem zdrowotnych skutków nadużywania trunków (w cytacie wytluszczono sformułowania zaczerpnięte z *Postylli*):

**Aczby to jeszcze lżejsza utracić pieniądze, ale stracić zdrowie prze marne pijaństwo i na podagry, na kankry, na karbunkuły, na trądy i na puchlinę się zdobywać, i rozmaite inne wrzody i choroby sobie zbierać, toć to zaprawdę nie rozum, ale głupstwo a szaleństwo wielkie. Gdyż to jest rzecz pewna a nieomylna, co Salomon mędrzec powiada: „Iż więcej ludzi od pijaństwa, niż od miecza ginie”. Owo ta przeklęta swawola a rozpuszczenie kałduna, wszystkie wojska niezliczone łotrowskie na zgubę duszę takowego człowieka wywodzi. Bo jako ubóstwo a mierność jest matką rozkoszy i zdrowia, tak zaś zbytek z drugiej strony jest studnią oprzykrzenia i rozlicznych wrzodów i niemocy<sup>31</sup>.**

30 ŚW. AUGUSTYN: [Ex sermone 232 de tempore]. Przeł. H. POWODOWSKI. W: H. POWODOWSKI: *Korab zewnętrznego potopu*. Kraków: [M. Szarfenberg], 1578, s. 317.

31 J. WERESZCZYŃSKI: *Gościniec...*, s. 225–226, podkr. – A.S. W wersji Wujka (*Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 220): „Aczby to jeszcze lżejsza utracić pieniądze, ale stracić zdrowie prze marne pijaństwo i na podagry, na kankry, na karbunkuły, na trądy i na puchlinę się zdobywać, i rozmaite inne wrzody i choroby sobie zbierać, toć to rozum wielki. Gdyż to jest rzecz pewna i stara przypowieść, iż więcej ludzi od pijaństwa, niż od miecza ginie. Bo jako ubóstwo a mierność jest matką rozkoszy i zdrowia, tak zaś zbytek z drugiej strony jest studnią oprzykrzenia i rozlicznych wrzodów i niemocy”.



Wągrowczyk nie skomentował w marginaliach tego fragmentu, natomiast przyszył biskup nominat, poddając tekst amplifikacji i substytucji, opatrzył go w *Gościńcu* notami: *Pijaństwo jest też szkodliwe zdrowiu; Eccle. 31 et 37; Origenes in homilia 27*, w których udokumentował między innymi filologiczną polemikę przeprowadzoną z autorem *Postylli „większej”* w przywołanym *passusie*. Wereszczyński bowiem, odrzucając Wujkowe przekonanie, iż stwierdzenie „więcej ludzi od pijaństwa, niż od miecza ginie” to „pewna i stara przypowieść”, która przez niego została przedstawiona jako „rzecz pewna a nieomylna, co Salomon mędrzec powiada”, wprowadził w *Gościńcu* zapis marginalny odsyłający do Biblii (Syr 31; 37,32–34)<sup>32</sup>. Czy słusznie?

Hieronim Powodowski w swym traktacie wymierzonym przeciw pijaństwu i obżarstwu skomentował frazę „więcej ludzi od pijaństwa, niż od miecza ginie” w sposób podobny do Wujka. Przywołując biblijny *passus* (Syr 37,32–34), dodawał: „z którego pisma a ustawicznego doświadczenia, z dawna ludzie mądrzy mawiali, iż więcej ludzi ginie przez obżarstwo a opilstwo, niż przez miecz, chocia wielkie wojska i często pobite bywają”<sup>33</sup>. Zarówno autor pierwszej katolickiej *postylli* w języku narodowym, jak i kanonik poznański przypominali zatem dawne powiedzenie i być może byliby skłonni dostrzec w nim polską wersję łacińskiej sentencji: „*plures crapula quam gladius (perdidit) [...]. Więcej [ludzi] (zgubiło) pijaństwo niż miecz*”<sup>34</sup>. Tymczasem sieciechowski opat poszedł we wskazaniu źródła tych słów śladem innego swego mistrza, kalwinisty Mikołaja Reja, który w *Żwierzyńcu* wyraził następujące przeświadczenie:

Bo i Salomon pisze, iż to dawno słynie,  
Że ich więcej z obżarstwa niż od miecza zginie<sup>35</sup>.

Za erudycyjny popis Wereszczyńskiego należy uznać opatrzenie sformułowania Wujka: „Bo jako ubóstwo a mierność jest matką rozkoszy i zdrowia, tak zaś zbytek z drugiej strony jest studnią oprzykrzenia i rozlicznych wrzodów i niemocy” zapisem mar-

<sup>32</sup> Por. Syr 31,33–34; Syr 37,32–34: „Nie bądź chciwy na każdych godziech a nie wydawaj się na wszelką potrawę: bo z wielu pokarmów będzie choroba, a chciwość przybliży się aż do kolery. Dla obżarstwa wiele ich pomarło, a kto mierny jest, przyczyni żywota”.

<sup>33</sup> H. POWODOWSKI: *Korab zewnętrznego potopu...*, s. 140.

<sup>34</sup> *Słownik cytatów łacińskich. Wyrażenia, sentencje, przysłowia*. Red. Z. LANDOWSKI, K. Woś. Kraków 2002, s. 435. Philipp HARTTUNG (*Philippicae sive invectivae LX in notorios peccatores. Augustae et Dilingae: [J.C. Bencard], 1695, s. 342*) jako źródło tej sentencji wskazał Hipokratesa. Za informację tę składam podziękowanie Panu Profesorowi Wiesławowi Pawlakowi.

<sup>35</sup> M. REJ: *Kuchnia*. W: IDEM: *Wybór pism*. Oprac. A. KOCHAN. Wrocław 2006, s. 343.

ginalnym w brzmieniu: Origen[es] Homil[ia] 37., odsyłającym do 37 homilii o Księdze Kapłańskiej autorstwa Orygenesesa (ok. 185–253 lub 254). Wereszczyński dostrzegł podobieństwo pomiędzy refleksją Wągrowczyka a konstatacją prekursora chrześcijańskiej teologii spekulatywnej, który twierdził, że: „Trzeźwość zaś jest matką wszelkich cnót, tak jak na odwrót – pijaństwo jest matką wszelkich wad”<sup>36</sup>. Na marginesie zwróćmy uwagę, iż w omawianym fragmencie zdają się pobrzmiewać sformułowania Rejowe<sup>37</sup>, i choć Wereszczyński włączył do *Gościńca* sporo ekscerptów z *Żywota człowieka poczciwego*, tym razem przemówił słowami Nagłowiczana zacerpniętymi z kazania jezuita, który w swym zbiorze kazań poświadczył lekturę Rejowej *Postylli* i *Żwierzyńca*<sup>38</sup>. Reminiscencje *Żywota człowieka poczciwego* można wskazać też w innym fragmencie kazania Wujka<sup>39</sup> i, co za tym idzie, *Gościńca* (s. 225–226).

Wereszczyński najczęściej rezygnował z Wujkowych zapisów streszczających poruszaną materię<sup>40</sup>, ale wskazać można również miejsca, w których dokonywał abrewiacji w obrębie marginaliów o charakterze bibliograficznym. Wyzyskując rozważania Jakuba z Wągrowca na temat zachowania pijanych ludzi i zwierząt<sup>41</sup>, przejął jeden zapis: *Pijanice sprośniejszy niż bestyje*, i zrezygnował z trzech

36 ORYGENES: *Homilie o Księgach Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej*. Przeł. S. KALINKOWSKI. Wstęp E. STANULA. Warszawa 1984, s. 83.

37 O zdrowotnych skutkach nadużywania alkoholu por. M. REJ: *Żywot człowieka poczciwego*. Oprac. J. KRZYŻANOWSKI. Wrocław 1956, s. 211: „A kto słychał za starych wieków kankry, karbunkuły, antraksy, francuzy i z dziwnymi potomki”.

38 Zob. J. STARNAWSKI: „Postylla” Wujka wobec „Postylli” Reja. W: IDEM: *Pisarze jezuicy w Polsce (wiek XVI–XIX)*. *Studia i materiały*. Kraków 2007, s. 33–63.

39 J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 220–221: „Bo jakie tam zdrowie być może, kędy się zawždy **we łbie** jako w kotle **miesza**? A w brzuchu zawsze jako w beczce kisa? A duszycy miła, by w kąpieli pływa? Już tam nie lza, jedno albo **zgorzeć od gorącości**, albo **zgnić od drożdży**, **dolewając zawždy tej skórzanej beczki**, w której się drożdże nigdy nie ustoją”. W cytacie podkreślono frazy przypominające sformułowania Rejowe (*Żywot człowieka poczciwego...*, s. 215): „A jakież tu zdrowie ma być, mój miły bracie, jaki rozum, jakie baczenie? Ano się **we łbie miesza** zawždy jako w browarze. Ano jeden **zgore od gorącości**, drugi **zgnije od drożdży**, **dolewając zawždy tej skórzanej beczki**, w której **ustawicznie kiśnie a drożdże się marnie w żołądku ustawają**”.

40 Por. np. J. WERESZCZYŃSKI: *Gościńiec...*, s. 254 oraz J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 219–220.

41 J. WERESZCZYŃSKI: *Gościńiec...*, s. 240–242 (w cytacie podkreślono sformułowania Wujka): „A przeto, dlaboga, **obacz jedno jeszcze, obacz z drugiej strony mizerny człowiecze, jako jest sprosna a szkaradna rzecz pijaństwo**. Bo **czymes ty innym od niemych zwierząt różny jest? Jedno rozumem a baczeniem, któreś wziął od tego, co cie stworzył i którymś się też zstał panem i książęciem nad wszystkim stworzenim. Lecz kto sobie rozum i baczenie pijaństwem odejmuje, ten się równa z niemym bydlę głupim, a prawie mu się zstaje podobnym. A ja owszem mówię, że pijanice są nad bestyje daleko nierozumniejszy i sprośniejszy. Abowiem ani wół, ani świnia, ani żadne bydlę nigdy nie pije nad potrzebę swoją, ani się da przywieść do tego, by je też i zabił**”.

pozostałych (*Człowiek rozumny prze pijaństwo w bestyją się przemienia; Psalm w 48; Chryzostom*). Dziwić może, że sieciechowski opat pominął źródłowe odwołanie do Księgi Psalmów<sup>42</sup> i nie zechciał rozpoznać homilii św. Jana Chryzostoma<sup>43</sup>, choć, przypomnijmy, zapisów ograniczonych do podania imion Ojców Kościoła konsekwentnie nie przejmował<sup>44</sup>.

Na marginalia *Gościńca* nie bez wpływu pozostał fakt, iż Wereszczyński konstrukcję swojego wyводу również opierał na *Korabie zewnętrznej potopu* Powodowskiego. W jednym z fragmentów poświęconych podobieństwu ludzi pijanych i szalonych opat amplifikował kazanie Wujka, wolne od antycznej erudycji<sup>45</sup>, wywodem Powodowskiego, który w swoim traktacie chętnie odwoływał się do pisarzy starożytnych (w cytacie wyłuszczone sformułowania Wujka):

Nadto, gdy się dobrze szalonemu a pijanemu przypatrzemy, tedy obaczy to każdy, iż szalony od pijanego niczym nie jest różny, jedno, iż pijaństwo, jako Seneka mędrzec pogański powie, jest jawne szaleństwo. Przetoż i prorok powie: „Iż psota, wino a pijaństwo ludziom serce i rozum odejmuje”. I mędrzec poświadcza, iż „wino a biaległówni mądre ludzi w błazny odmieniają”<sup>46</sup>.

W *Postylli* słowom tym towarzyszyły zapisy: *Pijaństwo jest szaleństwo dobrowolne; Hozeasz w 4; Ecclesi. w 19*<sup>47</sup>, z których Wereszczyński przejął tylko adresy biblijne, z dzieła Powodowskiego zaś zaczerpnął

42 Por. Ps 48,13: „A człowiek, gdy we czci był, nie rozumiał: przyrównany jest bydłom bezrozumnym i zstał się im podobny”.

43 W tym przypadku mogło chodzić o homilię 59 z Ewangelii według św. Mateusza. „Do was więc kieruję swe słowa, błagając by was nigdy nie opanowała ta choroba, a tych, których już pochwyliła, abyście z niej wyciągali, aby nie okazali się gorsi od istot pozbawionych rozumu. One bowiem nie szukają niczego ponad to, czego potrzebują. Pijacy zaś mają mniej rozumu aniżeli one, bo przekraczają granice umiaru [...]” (św. JAN CHRYSOSTOM: *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza. [Część druga: homilie 41–90]*. Przeł. A. BARON, J. KRYSZTAŃSKI. Rewizja przekł. A. BARON. Uwspółcześnienie tekstu A. BARON, E. BUSZEWICZ. Oprac. tekstu, przypisy A. BARON. Kraków 2001, s. 214).

44 Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Gościńiec...*, s. 226–227, oraz: J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 220–221.

45 Jerzy Starnawski określił obecność w *Postylli* kilku aluzji do literatury starożytnej „ewenementem w dziele wyjaśniającym Ewangelię”. J. STARNAWSKI: *Odwołania do pogańskich autorów starożytnych w „Postylli katolickiej” Jakuba Wujka [1573]*. W: IDEM: *Pisarze jezuitcy w Polsce...*, s. 68.

46 J. WERESZCZYŃSKI: *Gościńiec...*, s. 243–244, podkr. – A.S.

47 Por. J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 219: „Gdyż szalony od pijanego niczym nie jest różny, jedno, iż pijaństwo jest szaleństwo krótsze, a łacniejsze ku uzdrowieniu. Przetoż i prorok powie: »Iż psota, a wino, a pijaństwo ludziom serce a rozum odejmują«. I mędrzec poświadcza, iż »wino a biaległówni mądre ludzi w błazny odmieniają«”.

notę: *Epist[ola] 84. ad Lucilium*<sup>48</sup>. Nie sposób przy tym nie zauważyć, iż Wereszczyński skrócił cytat z listu Seneki i dla osiągnięcia perswazyjnego celu rozminął się z sensem zarówno Wujkowego wywodu, jak i źródła przywoływanego przez Powodowskiego.

Za konsekwencję sposobu, w jaki Wereszczyński konstruował *Gościńiec* i – dodajmy – inne swoje dzieła, uznać należy opatrzenie jego nazwiska etykietą plagiatora<sup>49</sup>. Tymczasem bliższe przyjrzenie się warsztatowi pisarza z Wereszczyna ujawnia, że wchodził on z wyzyskiwanym wzorem – podkreślmy, polskim wzorem – w wieloaspektowy „dialog”. W przypadku kazania Wągrowczyka nie ograniczał się do przeprowadzania stylistycznego „retuszu” przejętego tekstu. Wprowadzał również zmiany do Wujkowych przekładów fragmentów biblijnych, towarzysząc mu niejako w translatorskim trudzie<sup>50</sup>, i czasem antycypował ostateczny kształt tłumaczenia, jaki przyniosła jezuicka edycja Pisma Świętego z 1599 roku<sup>51</sup>.

Wereszczyński terenem pojedynku uczynił też marginalia, w których – mimo wskazanych błędów – poprawiał i uzupełniał noty Wągrowczyka. Biorąc pod uwagę fakt, że prymas i biskupi zalecali katolickim duchownym nabywanie *Postylli* Wujka i posługiwanie się nią we własnej praktyce kaznodziejskiej<sup>52</sup>, należy uznać, że Józef z Wereszczyna, stając „w szranki” z kazaniem drugim *Na tenże dzień Jana świętego przeciw opilstwu a obżarstwu świata dzisiejszego*, zalecenia swych przełożonych wypełnił z naddatkiem.

48 Por. H. POWODOWSKI: *Korab zewnętrznego potopu...*, s. 115: „Seneka zasię mędrzec pogański zowie opilstwo dobrowolnym szaleństwem, jedno, iż wždy do czasu, póki się pijany nie wytrzeźwi”. Zob. też L.A. SENECA: *Listy moralne do Lucylusza*. Przeł. W. KORNIATOWSKI. Wstęp K. LEŚNIAK. Warszawa 1961, s. 357.

49 Zob. P. CHMIEŁOWSKI: [rec.] „Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński. Ustęp z większej całości” przez Stanisława Ptaszyckiego. Wilno 1880. „Ateneum” 1880, T. 1, s. 169–171; W: [rec.] *Upominek wileński*. „Wiek” 1880, nr 56, s. 3; V. JAGIĆ: [rec.] a) „Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński”, Wilno 1880, 80, 33. b) *Mikołaj Rej z Nagłowic. „Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego”, według wydania z r. 1560 wydał Stanisław Ptaszycki, Zeszyt 1-szy*. S. Petersburg-Warszawa 1881, 80, 38. „Archiv für Slavische Philologie” 1881, T. 5, s. 674–675.

50 W cytacie z Iz 5,12 Wujkowe (s. 219) „lutnia i skrzypice” zastąpiły w *Gościńcu* (s. 212) „lutnia i gęśle”. Widocznie i Wągrowczyka nie zadowalało przetłumaczenie frazy „cithara et lyra” (*Biblia łacińsko-polska czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. T. 3. Przeł. J. WUJEK. Wyd. S. KOZŁOWSKI. Wilno 1863, s. 17), skoro w ostatecznej wersji przekładu Starego Testamentu oddała ją w formie: „cytra i lutnia”. Zob. Iz 5,11–12: „Biada, którzy wstajecie rano, abyście się opilstwem bawili i pili aż do wieczora, abyście się winem rozpalili. Cytra i lutnia, i bęben, i piszczałka, i wino na biesiadach waszych, a na sprawę Pańską nie patrzycie i uczynków rąk jego nie baczycie”.

51 Zob. np. tłumaczenie 10. wersetu z 1Kor 6, z którego Wereszczyński usunął „nigdy”. J. WUJEK: *Na tenże dzień Jana świętego kazanie...*, s. 219: „ani gwałtownicy Królestwa Bożego nigdy nie osiągną”; J. WERESZCZYŃSKI: *Gościńiec...*, s. 212: „ani gwałtownicy Królestwa Bożego nie osiągną”; *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka...*: „ani drapieźce nie osiągną Królestwa Bożego”.

52 Por. M. KOROLKO: *O prozie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*. Warszawa 1971, s. 24.

## Bibliografia

- AUGUSTYN św.: [Ex sermone 232 de tempore]. Przeł. H. POWODOWSKI. W: H. POWODOWSKI: *Korab zewnętrzznego potopu*. Kraków: [M. Szarfenberg], 1578.
- Biblia łacińsko-polska czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. T. 3. Przeł. J. WUJEK. Wyd. S. KOZŁOWSKI. Wilno 1863.
- Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r. Transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy ks. J. FRANKOWSKI. Warszawa 1999.
- BIEŃKOWSKI T.: *Rola pisarza i literatury w świetle wypowiedzi z XVI i XVII wieku*. W: *Problemy literatury staropolskiej*. Seria 1. Red. J. PEŁC. Wrocław 1972.
- CHEMPEREK D.: „Encyklopedyczne” poematy Daniela Naborowskiego. „Barok” 2009, XVI/2 (32).
- CHMIEŁOWSKI P.: [rec.] „Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński. Ustęp z większej całości” przez Stanisława Ptaszyckiego. Wilno 1880. „Ateneum” 1880, T. 1.
- Dawna facecja polska. (XVI-XVIII w.). Wstęp J. KRZYŻANOWSKI. Oprac. J. KRZYŻANOWSKI, K. ŻUKOWSKA-BILLIP. Warszawa 1960.
- DĄBKOWSKA J.: *Problem erudycji w „Rozmowach Artaksesa i Ewandra” Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*. „Pamiętnik Literacki” 2000, z. 3.
- HARTTUNG Ph.: *Philippicae sive invectivae LX in notorios peccatores*. Augstae et Dilingae: [J.C. Bencard], 1695.
- HERNAS C.: *Barok*. Warszawa 2008.
- JAGIĆ V.: [rec.] a) „Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński”, Wilno 1880, 8°, 33. b) *Mikołaj Rej z Nagłowic. „Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego”, według wydania z r. 1560 wydał Stanisław Ptaszycki, Zeszyt 1-szy*. S. Petersburg-Warszawa 1881, 8°, 38. „Archiv für Slavische Philologie” 1881, T. 5.
- JAN CHRZYZOSTOM św.: *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*. [Część druga: homilie 41–90]. Przeł. A. BARON, J. KRYSTANIACKI. Rewizja przekł. A. BARON. Uwspółcześnienie tekstu A. BARON, E. BUSZEWICZ. Oprac. tekstu, przypisy A. BARON. Kraków 2001.
- KOROLKO M.: *O prozie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*. Warszawa 1971.
- KRZYŻANOWSKI J.: *W wieku Reja i Stańczyka. Szkice z dziejów Odrodzenia w Polsce*. Warszawa 1958.
- KUŹMINA D.: *Jakub Wujek (1541–1597). Pisarz, tłumacz i misjonarz*. Warszawa 2004.
- ORYGENES: *Homilie o Księgach Rodzaju, Wyjścia, Kaptłańskiej*. Przeł. S. KALINKOWSKI. Wstęp E. STANULA. Warszawa 1984.
- PAWŁAK W.: *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej w XVII wieku*. Lublin 2012.
- PTASZYCKI S.: *Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński. Ustęp z większej całości*. Wilno 1879.

- REJ M.: *Kuchnia*. W: IDEM: *Wybór pism*. Oprac. A. KOCHAN. Wrocław 2006.
- REJ M.: *Żywoć człowieka pocziwego*. Oprac. J. KRZYŻANOWSKI. Wrocław 1956.
- SENECA L.A.: *Listy moralne do Lucyliusza*. Przeł. W. KORATOWSKI. Wstęp K. LEŚNIAK. Warszawa 1961.
- SITKOWA A.: *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego. Wybrane problemy*. Katowice 2006.
- SITKOWA A.: *Ślady lektury Józefa Wereszczyńskiego w „Wizerunku”*. W: *Ślady lektury*. Red. J. LYSZCZYNA. Katowice 2012.
- SITKOWA A.: *Wprowadzenie*. W: J. WERESZCZYŃSKI: *Gościniec*. Oprac. A. SITKOWA. Lublin 2014.
- Słownik cytatów łacińskich. Wyrażenia, sentencje, przysłowia*. Red. Z. LANDOWSKI, K. WOŚ. Kraków 2002, s. 435.
- STARNAWSKI J.: „Postylla” Wujka wobec „Postylli” Reja. W: IDEM: *Pisarze jezuitcy w Polsce (wiek XVI–XIX)*. *Studia i materiały*. Kraków 2007. W: [rec.] *Upominek wileński*. „Wiek” 1880, nr 56.
- WERESZCZYŃSKI J.: *Gościniec*. Kraków: [A. Piotrkowczyk], 1585.
- WUJEK J.: *Postylle katolickiej część trzecia*. Kraków: [M. Siebeneycher], 1575.
- WUJEK J.: *Postylle katolickiej o świętych część wtóra letnia*. Kraków: [Drukarnia Siebeneycherowa], 1584.
- WUJEK J.: *Postilla catholica*. Kraków: [M. Siebeneycher], 1573.
- ZIOMEK J.: *Renesans*. Warszawa 1980.

Anna Sitkova

**Preachers’ “duel” of Józef Wereszczyński with Jakub Wujek  
(based on marginalia)**

**Summary:** The article presents the way in which Józef Wereszczyński (born after 1531, died 1598), a Benedictine abbot from Sieciechów, used, in his work *Gościniec pewny niepomiernym moczygębom a omierzłym wydmifukłom świata tego do prawdziwego obaczenia a zbytów) swych pohamowania z Pisma świętego i z rozmaitych autorów zebrany i wydany* (1585), one of the sermons of a Jesuit Jakub Wujek (1541–1597), which the latter included in *Postylla katolicka* “the greater” (1573–1575; 1584). The focus was on the marginalia – those summarizing the matter and footnotes. It was pointed out that Wereszczyński, besides adopting fragments of a sermon *Na tenże dzień Jana świętegokazanie drugie przeciw opilstwu a obzartswu świata dzisiejszego*, subjected the marginalia to amplification, substitution and abbreviation practices. Although himself not free from negligence, he also corrected the biblical addresses wrongly identified in Wujek’s *Postylla*.

**Key words:** Baroque homiletics, intertextuality, Józef Wereszczyński, Jakub Wujek



Anna Sitkova

**« Duel » prédicateur de Józef Wereszczyński avec Jakub Wujek  
(à l'exemple des marginalia)**

**Résumé :** Dans l'article, on a présenté la façon dont Józef Wereszczyński (né après 1531 et mort en 1598), abbé des bénédictins à Sieciechowice, a utilisé dans son ouvrage intitulé *Gościńiec pewny niepomiernym moczygębom a omierzłym wydmikufłom świata tego do prawdziwego obaczenia a zbytów swych pohamowania z Pisma świętego i z rozmaitych autorów zebrany i wydany* (1585) un des sermons du jésuite Jakub Wujek (1541–1597), inséré par lui dans *Postylla katolicka* « majeure » (1573–1575 ; 1584). On s'est concentré sur les notes marginales : aussi bien sur celles qui abrégèrent la matière présentée que celles qui renvoyaient aux sources. On a remarqué que Wereszczyński non seulement s'appropriait les fragments du sermon intitulé *Na tenże dzień Jana świętego kazanie drugie przeciw opilstwu a obżarstwu świata dzisiejszego*, mais aussi il amplifiait, substituait et abrégait les marginalia ; en plus, il corrigeait les adresses bibliques erronément indiquées dans la *Postylla* de Wujek, bien qu'il ne fût pas lui-même exempt d'erreurs.

**Mots-clés :** homilétique de l'âge baroque, intertextualité, Józef Wereszczyński, Jakub Wujek